

Wiesław Goździewicz

Proces przygotowań dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych do pełnienia dyżuru w siłach odpowiedzi NATO - perspektywa Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO

Bezpieczeństwo : teoria i praktyka : czasopismo Krakowskiej Szkoły Wyższej
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego 10/3, 95-110

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.



Wiesław Goździewicz

Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO w Bydgoszczy

Proces przygotowań dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych do pełnienia dyżuru w Siłach Odpowiedzi NATO – perspektywa Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO¹

Wprowadzenie

Wojska Specjalne stały się chlubą Sił Zbrojnych RP, swoistym „produktem eksportowym”, który w krótkim czasie zyskał w pełni zasłużoną renomę i reputację wśród sojuszników, ale też wielokrotnie dowiódł swej wartości i skuteczności w rzeczywistych operacjach bojowych. Po Szczycie NATO w Pradze, w 2002 r., kiedy to Polska zadeklarowała, że wojska specjalne staną się jej narodową specjalnością w Sojuszu Północnoatlantyckim, nastąpiło gwałtowne przyspieszenie rozwoju jednostek specjalnych, a ostatecznie ich konsolidacja w ramach nowoutworzonego w 2007 r. Dowództwa Wojsk Specjalnych, które zaowocowały w deklaracji intencji uzyskania statusu państwa ramowego Sojuszniczego Dowództwa Komponentu Operacji Specjalnych (ang. *Special Operations Component Command – SOCC*) w Siłach Odpowiedzi NATO (ang. *NATO Response Force – NRF*), w ramach dyżuru w 2015 r.

Swój niewielki udział w sukcesie polskich „specjalsów” miało Centrum Szkolenia Sił Połączonych (ang. *Joint Force Training Centre – JFTC*) NATO w Bydgoszczy, które dwukrotnie gościło personel DKWS podczas ćwiczeń dowódczo-sztabowych,

¹ Niniejszy artykuł stanowi odzwierciedlenie osobistych poglądów autora i – o ile nie odwołuje się do konkretnego dokumentu doktrynalnego – nie powinien być utożsamiany z oficjalnym stanowiskiem NATO, JFTC czy też Sił Zbrojnych RP.

zorganizowanych na bazie JFTC, i dwukrotnie wspierało kombinowane ćwiczenia obejmujące zarówno trening sztabowy, jak i ćwiczenia poligonowe, wspomagając tym samym proces przygotowania DKWS do certyfikacji oraz objęcia dyżuru w ramach NRF 2015. Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie czytelnikom zadań i misji JFTC, a także roli Centrum w przygotowaniu polskich Wojsk Specjalnych do roli rdzenia Sojuszniczego Dowództwa Komponentu Operacji Specjalnych.

Niniejszy artykuł w znacznej mierze oparty jest na źródłach i publikacjach dostępnych publicznie. Zdecydowaną większość przytoczonych materiałów źródłowych znaleźć można w Internecie, inne opublikowane zostały nakładem ogólnodostępnych wydawnictw. Z uwagi na szczególny charakter wojsk specjalnych i ćwiczeń, w których brały one udział, dane statystyczne dotyczące poszczególnych ćwiczeń zaczerpnięte zostały z ogólnodostępnych materiałów prasowych, autoryzowanych przez DKWS. Niewielka część dokumentów źródłowych, w postaci dokumentów doktrynalnych NATO, jest jawna, lecz nie rozpowszechniana publicznie, stąd brak szczegółowych danych publikacyjnych. Jednakże w zdecydowanej większości niniejsze opracowanie powstało w oparciu o obserwacje autora z ćwiczeń Wojsk Specjalnych, w których brał on udział.

Misja i zadania JFTC

Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) jest jednym z dwóch ośrodków szkoleniowych NATO. Wraz ze swoją siostrzaną instytucją – Centrum Połączonych Działań Zbrojnych (ang. *Joint Warfare Centre – JWC*) w Stavanger, w Norwegii, tworzy skrzydło szkoleniowe szerokiej sieci transformacji pod komendą Dowództwa Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy ds. Transformacji (ang. *Headquarters, Supreme Allied Commander Transformation – HQ SACT*).

Misją JFTC jest zapewnienie połączonego szkolenia dla dowództw szczebla taktycznego, stanowisk dowodzenia i jednostek, do szczebla dowództwa komponentu łącznie. Dotyczy to również sytuacji, gdy dane dowództwo rodzaju wojsk lub dowództwo komponentu przyjmuje rolę Dowództwa Połączonych Sił Zadaniowych (ang. *Joint Task Force – JTF HQ*) w mniejszej operacji połączonej (ang. *Smaller Joint Operation – SJO*). Podczas jedenastu lat istnienia JFTC ponad 50.000 żołnierzy, lotników i marynarzy zostało przeszkolonych zarówno na potrzeby operacji bieżących (np. *Resolute Support* w Afganistanie), jak i przyszłych operacji oraz misji.

Od 2008 roku aż do końca funkcjonowania misji Międzynarodowych Sił Wspierania Bezpieczeństwa (ang. *International Security Assistance Force – ISAF*), głównym celem JFTC było zapewnienie szkolenia przedmisyjnego (ang. *Pre-Deployment Training – PDT*) na potrzeby jednostek i dowództw szczebla taktycznego, mających brać udział w misji ISAF w Afganistanie. JFTC szkoliło Operacyjne Zespoły Doradczo-Łącznikowe (ang. *Operational Mentoring and Liaison Teams – OMLTs*) i Dowództwa Regionalne (ang. *Regional Commands – RCs*), a także zapewniła wsparcie szkoleń prowadzonych przez JWC dla Połączonego Dowództwa ISAF (ang. *ISAF Joint Command – IJC*) i Kwatery Głównej ISAF (ang. *ISAF HQ*). Nie oznacza to, że JFTC szkoliło wyłącznie personel kierowany do służby w Afganistanie. Do „klientów” JFTC zaliczają się np. Dowództwo Komponentu Lądowego NATO z Izmiru (LANDCOM), Kwatery Główna

Wielonarodowego Korpusu Północny-Wschód (ang. *HQ Multinational Corps North East – MNC NE*) oraz polskie Centrum Operacji Specjalnych – Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych, jako rdzeń Sojuszniczego Dowództwa Komponentu Operacji Specjalnych (SOCC) w pełnionym, w 2015 r., dyżurze w ramach Sił Odpowiedzi NATO. Od 2016 r. JFTC odpowiada również za szkolenie elementów tzw. Szpicy, czyli Połączonych Sił Zadaniowych Bardzo Wysokiej Gotowości (ang. *Very High Readiness Joint Task Force – VJTF*), w tym Dowództwa Wielonarodowego Korpusu Północny Wschód w jego roli, jako elementu dowodzenia i kontroli nad VJTF dla wschodniej flanki, oraz Wielonarodowej Dywizji Południowy Wschód (ang. *Multinational Division South East – MND SE*) w analogicznej roli dla południowej flanki Sojuszu.

Oprócz samodzielnego prowadzenia ćwiczeń i szkoleń dla dowództw szczebla taktycznego, JFTC wspiera JWC w połączonych ćwiczeniach dla dowództw szczebla operacyjnego i strategicznego, wydzielając zespoły szkoleniowe do poszczególnych dowództw komponentów, których funkcjonowanie, w ramach ćwiczeń i szkoleń, jest przedmiotem obserwacji przekazywanych do JWC, nadzorującego ćwiczenia z perspektywy szczebla operacyjnego i strategicznego, a także oceniającego funkcjonowanie poszczególnych ćwiczących dowództw oraz sztabów w operacjach połączonych, a więc takich, w których udział biorą elementy więcej niż jednego rodzaju sił zbrojnych².

Autor niniejszego artykułu, jako szef Biura Prawnego JFTC, odpowiada nie tylko za bieżącą obsługę prawną JFTC i jego personelu, ale także pełni rolę eksperta prawnego, obserwatora oraz trenera dla szkolonych doradców prawnych, podgrywa doradców prawnych innych dowództw i jednostek replikowanych, w postaci syntetycznych komórek wchodzących w skład kierownictwa ćwiczenia i symulujących funkcjonowanie wyższych lub niższych szczebli dowodzenia, a także jednostek (dowództw) równorzędnych, które w ćwiczonej operacji operowałyby wspólnie z ćwiczącą jednostką (dowództwem). W zależności od konstrukcji i charakteru ćwiczenia, ekspert prawny może skupiać się w całości na swoim odpowiedniku w ćwiczącej jednostce (dowództwie), albo odpowiadać za całość prawnych aspektów ćwiczenia, w tym szkolenie prawne dla całości szkolonego dowództwa lub sztabu³.

Udział JFTC w ćwiczeniach przygotowujących Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych do dyżuru w Siłach Odpowiedzi NATO w 2015 r.

Współpraca między JFTC a DKWS zapoczątkowana została w czerwcu 2011 r., kiedy ówczesny Dowódca Wojsk Specjalnych, gen. bryg. Piotr Patalong zwrócił się do

² AJP-3(B) – *Allied Joint Doctrine for the Conduct of Operations*, NATO Standardisation Organisation, marzec 2011, s. Lexicon-9 – Lexicon-10, [http://nso.nato.int/nso/zPublic/ap/ajp-3\(b\).pdf](http://nso.nato.int/nso/zPublic/ap/ajp-3(b).pdf) [dostęp: 22.06.2016]; AAP-6 (2014) – *Słownik terminów i definicji NATO*, NATO Standardisation Organisation, kwiecień 2014 r., s. 227, http://wcnjk.wp.mil.pl/plik/file/N_20130808_AAP6PL.pdf [dostęp: 22.06.2016].

³ W. Goździewicz, *Training a Combat Legal Advisor: Tactical Level Observations and Lessons Identified from Trainings and Exercises*, "NATO Legal Gazette" 2015, No. 11, Issue 36, s. 30, http://www.act.nato.int/images/stories/media/doclibrary/legal_gazette_36.pdf [dostęp: 22.06.2016].

ówczesnego Dowódcy JFTC, gen. dyw. Pavla Macko, o wsparcie w zorganizowaniu i przeprowadzeniu, na bazie JFTC, ćwiczenia mającego pomóc Dowództwu Wojsk Specjalnych w przygotowaniu do roli rdzenia sojuszniczego SOCC w NRF. Mimo iż w tym czasie JFTC posiadało niewielkie doświadczenie w prowadzeniu ćwiczeń dla sił specjalnych, sprowadzające się głównie do szkolenia dowództw i sztabów jednostek sił specjalnych na potrzeby misji ISAF, w tym OMLT szkolących afgańskie siły specjalne, posiadało kilka istotnych atutów. Po pierwsze lokalizacja, pozwalająca minimalizować koszty związane z przerwaniem, przemieszczeniem i zakwaterowaniem ćwiczących. Po drugie infrastruktura szkoleniowa, w tym używane w NATO systemy komputerowe, łączności, dowodzenia i kontroli (ang. *Command, Control, Communications, Computers – C4*), w szczególności systemy wspomagające dowodzenie. Po trzecie obecność zaawansowanych narzędzi symulacyjnych, umożliwiających realistyczne odwzorowanie sytuacji taktycznej w syntetycznym środowisku ćwiczeń, a nawet symulowanie łączności radiowej pomiędzy szkolonym dowództwem a podległymi jednostkami podgrywanymi podczas ćwiczenia przez stosowne komórki kierownictwa ćwiczenia. Po czwarte – JFTC było gwarantem, że ćwiczenia będą zaplanowane, przygotowane, przeprowadzone i ocenione zgodnie z doktryną NATO, w szczególności Dyrektywą Obu Dowództw Strategicznych dotyczącą Zbiorowych Szkoleń i Ćwiczeń⁴.

Ogółem JFTC brało udział w czterech ćwiczeniach mających na celu przygotowanie DKWS do dyżuru w NRF w 2015 r. Dwa z nich – pod kryptonimami PUMA-12 oraz SALWATOR-14 miały charakter ćwiczeń dowódczo-sztabowych, wspomaganych komputerowo (ang. *Command Post Exercise/Computer Assisted Exercise – CPX/CAX*), i przeprowadzono je w obiektach JFTC w oparciu o istniejącą infrastrukturę szkoleniową Centrum. Pozostałe dwa, pod kryptonimami COBRA-13 i Noble Sword 14, były ćwiczeniami kombinowanymi, obejmującymi zarówno elementy ćwiczenia dowódczo-sztabowego, jak i ćwiczeń poligonowych z wojskami (ang. *Live Exercise – LIVEX*), a także stanowiły odpowiednio narodową oraz sojuszniczą certyfikację DKWS do roli sojuszniczego SOCC. Wszystkie te ćwiczenia miały charakter międzynarodowy, tudzież wielonarodowy, ponieważ udział w nich wzięli przedstawiciele państw sojusznicznych wydzielających zarówno personel do wzmocnienia DKWS, jako rdzenia SOCC, jak i kompletne Zespoły Zadaniowe Operacji Specjalnych (ang. *Special Operations Task Groups – SOTGs*), oraz kierujące do DKWS swoich oficerów łącznikowych.

a) Ćwiczenie dowódczo-sztabowe PUMA-12

Celem ćwiczenia pod kryptonimem PUMA-12 było zweryfikowanie zdolności DKWS do zintegrowania operacji specjalnych w połączonej, koalicyjnej operacji reagowania kryzysowego (spoza art. 5) z elementami misji humanitarnej, prowadzonej na podstawie mandatu ONZ i kierowania tymi operacjami w charakterze Dowództwa Komponentu Operacji Specjalnych. Wzięło w nim udział ponad 400 żołnierzy, głównie z wojsk specjalnych z Polski, Chorwacji, Czech, Finlandii, Francji, Norwegii, Słowacji, Stanów Zjednoczonych i Węgier, a także przedstawiciele pozostałych rodzajów sił

⁴ *Bi-S.C. Collective Training and Exercise Directive (CT&ED) 75-03*, 2.10.2013 r., [https://discussions.sisostds.org/index.htm?A3=ind1506&L=SAC-PDG-PSG-C2SIM&E=base64&P=1258580&B=-0a026f101c0d43bab1b0e28fc97106ac&T=application%2Fpdf;%20name=%22NATO_BI_SC_%20075_003_final\(1\).pdf%22&N=NATO_BI_SC_%20075_003_final\(1\).pdf&XSS=3](https://discussions.sisostds.org/index.htm?A3=ind1506&L=SAC-PDG-PSG-C2SIM&E=base64&P=1258580&B=-0a026f101c0d43bab1b0e28fc97106ac&T=application%2Fpdf;%20name=%22NATO_BI_SC_%20075_003_final(1).pdf%22&N=NATO_BI_SC_%20075_003_final(1).pdf&XSS=3) [dostęp: 28.06.2016].

zbrojnych, podgrywających zarówno poszczególne dowództwa komponentów, jak i Dowództwo Połączonych Sił Zadaniowych, któremu podlegały poszczególne komponenty. W sumie personel zagraniczny stanowił około 30% ogólnej liczby uczestników ćwiczenia⁵.

Ćwiczenie prowadzono w oparciu o Scenariusz Morza Zielonego (ang. *Green Sea Scenario*), opracowany przez amerykańskie Dowództwo Operacji Specjalnych w Europie (ang. *Special Operations Command Europe – SOCEUR*) na potrzeby ćwiczeń (zarówno jednostronnych, jak i wielonarodowych) amerykańskich sił specjalnych stacjonujących w Europie. Scenariusz ćwiczenia zakładał, że fikcyjne państwo Freedonia znalazło się w kryzysie politycznym i wojskowym, wskutek działań zbrojnego ramienia mniejszości pochodzenia sylwańskiego, znanego pod nazwą Zjednoczonego Frontu Sylanii (ang. *Sylvanian United Front – SUF*), i potajemnie wspieranego przez autorytarną Republikę Zordyk, uznawaną przez wspólnotę międzynarodową za zagrożenie dla regionalnej stabilności i państwo wspierające międzynarodowy terroryzm. Działania SUF we Freedonii przekroczyły próg niemiędzynarodowego konfliktu zbrojnego – organizacja, stosując taktykę działań nieregularnych, przeprowadziła dziesiątki ataków na rządowe siły bezpieczeństwa w całej Freedonii, co doprowadziło do destabilizacji kraju i w konsekwencji do wydania przez Radę Bezpieczeństwa ONZ rezolucji autoryzującej skierowanie do Freedonii międzynarodowych sił stabilizacyjnych o charakterze połączonym, w skład których wchodziły również wojska specjalne, jakimi dowodzić miało międzynarodowe Dowództwo Komponentu, w znacznej większości sformowane z personelu DKWS.

Rolą JFTC w ćwiczeniu było wydzielenie personelu do wskazanych komórek kierownictwa, przede wszystkim podgrywanego Dowództwa Połączonych Sił Zadaniowych, a także uszczegółowienie scenariusza ćwiczenia i „przetłumaczenie go” na język baz danych systemów wspomagających ćwiczenie, takich jak *Joint Exercise Management Module (JEMM)*, oraz systemów symulacyjnych, np. *Joint Coalition and Tactical Simulation (JCATS)*. Ponadto JFTC odpowiadało za przygotowanie prezentacji i wykładów z zakresu doktryny NATO w dziedzinie operacji połączonych, targetingu⁶ itd., przeprowadzonych przed rozpoczęciem właściwego ćwiczenia, w celu wprowadzenia jego uczestników w realia, procedury i zasady prowadzenia sojuszniczych operacji połączonych. Wyznaczony personel DKWS został również przeszkolony z zakresu operowania niektórymi systemami wspomagającymi ćwiczenia, w szczególności JEMM i JCATS, a także systemami wspomaganie dowodzenia.

W ścisłej współpracy z Instytutem Techniki Wojsk Lotniczych oraz Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych Akademii Obrony Narodowej, specjaliści z JFTC przeprowadzili integrację symulatora F-16, używanego przez Siły Powietrzne, z systemem JCATS i stworzonymi w nim bazami danych i symulacjami przygotowanymi na potrzeby ćwiczenia, co umożliwiło realistyczne odwzorowanie misji bezpośredniego wsparcia lotniczego udzielanego żołnierzom wojsk specjalnych w toku prowadzonych przez nich operacji.

⁵ R. Kubiczek, *PUMA 12 – Showcase of the Connected Forces Initiative*, <http://www.jftc.nato.int/news-archive/news/news-stories/puma-12-showcase-of-the-connected-forces-initiative> [dostęp: 22.06.2016].

⁶ Targeting to proces wybierania celów i dobierania odpowiednich działań przeciwko nim, w zależności od wymagań i zdolności operacyjnych; AAP-6 – *Słownik terminów i definicji NATO*, op. cit, s. 347.

Dla personelu Biura Prawnego DKWS ćwiczenie PUMA-12 było pierwszą okazją do zapoznania się z funkcjonowaniem wsparcia prawnego w instytucjach NATO, zgodnie z postanowieniami Dyrektywy Obu Dowództw Strategicznych dotyczącej Wsparcia Prawnego⁷ i zadaniami, jakie stoją przed doradcami prawnymi w operacjach sojuszniczych. Cały sztab Dowództwa Komponentu Operacji Specjalnych został zaś zapoznany z atutami oferowanymi przez odpowiednio wyszkolonych, w dziedzinie tzw. prawa operacyjnego, doradców prawnych.

JFTC i DKWS zgodnie stwierdziły, że współpraca pomiędzy tymi instytucjami powinna być kontynuowana, tym bardziej, że w podsumowaniu ćwiczenia zidentyfikowano potrzebę bardziej szczegółowego i wszechstronnego przeszkolenia kierownictwa DKWS, w niektórych obszarach dotyczących doktryny działań połączonych Sojuszu, co urzeczywistniono podczas kilku seminariów i serii wykładów, przeprowadzonych przez personel JFTC dla DKWS, po zakończeniu ćwiczenia PUMA-12 i podczas przygotowań do kolejnego wspólnego przedsięwzięcia, jakim było ćwiczenie COBRA-13.

b) Ćwiczenie COBRA-13

Bogatsze o doświadczenia zdobyte podczas ćwiczenia PUMA-12, DKWS rozpoczęło przygotowania do kombinowanego ćwiczenia COBRA-13, obejmującego zarówno ćwiczenie dowódczo–sztabowe dla personelu przewidzianego do obsady Sojuszniczego Dowództwa Komponentu Operacji Specjalnych (SOCC), jak i ćwiczenie poligonowe z ostrymi strzelaniami dla Zespołów Zadaniowych Operacji Specjalnych (SOTG), podporządkowanych SOCC. Stanowisko dowodzenia SOCC oraz kierownictwo ćwiczenia zlokalizowane były w obiektach Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach, zaś podporządkowane SOTG ćwiczyły jednocześnie w czterech państwach: Polsce, Liwie, Czechach i Słowacji, łącznie na sześciu poligonach. W ćwiczeniu wzięło udział ponad 2,5 tys. żołnierzy, w tym „specjalsi” z 16 państw NATO i Partnerstwa dla Pokoju⁸. Kompletnie SOTG wystawiły Finlandia, Czechy i Litwa, a Chorwacja, Słowacja i Węgry wystawiły pododdziały sił specjalnych, które wraz z polskimi odpowiednikami stworzyły dwa kolejne lądowe SOTG. Ponadto Norwegia i Finlandia, wraz z sekcją z Morskiej Jednostki Działań Specjalnych „Formoza”, współtworzyły morski SOTG, na potrzeby którego Norwegia wydzieliła śmigłowce transportowe. Finlandia dodatkowo wzmocniła 7 Eskadrę Działań Specjalnych kluczem śmigłowców transportowych.

Ćwiczenie COBRA-13 zorganizowane zostało i przeprowadzone przez DKWS, na bazie tego samego scenariusza co PUMA-12, przy minimalnym tylko wsparciu ze strony JFTC, które polegało głównie na pomocy w tworzeniu i zarządzaniu bazami danych JEMM i JCATS oraz wydzieleniem niewielkiej liczby personelu do wzmocnienia kierownictwa ćwiczenia. Autor niniejszego artykułu podgrywał doradcę prawnego Dowódcy Połączonych Sił Zadaniowych, a więc szczebla nadrzędnego nad SOCC, ponadto pełnił rolę obserwatora/trenera dla doradców prawnych DKWS (których na tym ćwiczeniu wspomagał doradca prawny Jednostki Wojskowej Komandosów z Lublińca)

⁷ *Bi-S.C. Directive 15–23 – Policy on Legal Support*, 23.07.2009.

⁸ *Polscy komandosi na czele specjalsów NATO*, Polska-Zbrojna.pl, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/10268?t=Polscy-komandosi-na-czele-specjalsow-NATO> [dostęp: 23.06.2016].

i odpowiadał za stworzenie ram prawnych dla scenariusza ćwiczenia, w tym fikcyjnej umowy o statusie sił koalicyjnych operujących na terytorium Freedonii.

Podobnie jak w przypadku PUMA-12, podstawowym założeniem ćwiczenia było zweryfikowanie zdolności DKWS, wzmocnionego personelem z Chorwacji, Czech, Estonii, Finlandii, Francji, Holandii, Litwy, Norwegii, Słowacji, Stanów Zjednoczonych i Węgier, do dowodzenia siłami specjalnymi w sojuszniczej operacji połączonej reagowania kryzysowego, prowadzonej w realiach niemiędzynarodowego konfliktu zbrojnego, oraz koordynacji działań SOCC z pozostałymi komponentami w realnych operacjach prowadzonych podczas fazy poligonowej ćwiczenia z użyciem ostrej amunicji i środków bojowych, w tym bliskiego wsparcia powietrznego.

W toku ćwiczenia przetestowano również procedury targetingu, w tym targetingu dynamicznego, zgodnie z Sojuszniczą Doktryną Targetingu⁹. Jak nietrudno się domyślić, w realiach konfliktu niemiędzynarodowego, gdzie dominują działania asymetryczne i obowiązują ścisłe kryteria identyfikacji celów, aby uniknąć niezamierzonych strat wśród osób cywilnych, decyzje o nominacji celu wymagają bardzo szczegółowej analizy, którą w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia życia – podległych żołnierzy należy przeprowadzić w bardzo krótkim czasie. Procedury nominacji celów były zresztą jednym z najważniejszych obszarów poddanych wymagającemu testowi w czasie ćwiczenia.

Innym z istotnych obszarów, sprawdzonych w toku ćwiczenia, była współpraca z siłami bezpieczeństwa państwa przyjmującego, w tym tzw. pomoc wojskowa (ang. *Military Assistance – MA*) polegająca na szkoleniu miejscowych sił bezpieczeństwa, – jedna z trzech podstawowych zadań sił specjalnych, poza rozpoznaniem specjalnym (ang. *Special Reconnaissance – SR*) i akcjami bezpośrednimi (ang. *Direct Actions – DA*), , a także koordynacja działań zarówno w ramach koalicyjnych sił połączonych, jak i z aparatem bezpieczeństwa państwa przyjmującego.

Ćwiczenie COBRA-13 było zwieńczone certyfikacją DKWS przez Zespół Ewaluacyjny Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych, potwierdzającą spełnienie narodowych kryteriów gotowości do dowodzenia koalicyjnymi siłami specjalnymi w operacjach połączonych, choć nie oznaczało to końca drogi DKWS ku roli sojuszniczego SOCC. Najtrudniejsze wyzwanie, czyli międzynarodowa certyfikacja prowadzona przez zespół ewaluacyjny Dowództwa Połączonych Sił (ang. *Joint Force Command – JFC*) w Neapolu, było jeszcze przed „specjalsami”.

Kolejne dwa ćwiczenia, a więc SALWATOR-14 i Noble Sword 2014, prowadzone były w oparciu o scenariusz SKOLKAN, zakładający operację obronną z Art. 5, w której fikcyjne państwo Botnia zaatakowało Estonię i okupuje znaczną część jej terytorium. NATO aktywuje NRF i wysyła je, jako pierwszy rzut sił, w celu przeprowadzenia połączonej operacji odparcia inwazji. JFC w Neapolu pełni rolę Dowództwa Połączonych Sił Zadaniowych, pod nazwą *Baltic Forces* (BALFOR), w skład których oczywiście wchodzi DKWS (wzmocnione personelem międzynarodowym, jak to było w poprzednich ćwiczeniach), jako sojusznicze SOCC. Na nieokupowanej części terytorium Estonii, jak również Łotwy i Litwy, aktywnie działa organizacja terrorystyczna pod nazwą *Novus Ordo Mundi* (NOM), która prowadząc działania nieregularne, asymetryczne, wspiera działania regularnych wojsk Botni poprzez zamachy bombowe, akty terroru i sabotażu wymierzone zarówno przeciwko infrastrukturze oraz siłom

⁹ AJP-3.9 – *Allied Joint Doctrine for Joint Targeting* (aktualna wersja wydana została w kwietniu 2016 r.)

porządkowym państw bałtyckich, jak i napływającym na teatr działań siłom BALFOR, przede wszystkim NRF.

Zgodnie z Dyrektywą 75-3, przed faktycznym rozpoczęciem ćwiczenia JFC w Nepolu przeprowadziło planowanie reagowania kryzysowego, którego efektem był plan operacji przeznaczony do użycia zarówno podczas SALWATOR-14, jak i Noble Sword 14. Przedstawiciele DKWS brali udział w procesie planowania operacyjnego na analogicznych zasadach, jak przedstawiciele pozostałych komponentów, a w oparciu o produkty planowania na szczeblu operacyjnym (JFC) stworzony został plan operacji SOCC.

a) Ćwiczenie dowódczo-sztabowe SALWATOR-14

Z wiedzą i informacjami zdobytymi w toku fazy planowania reagowania kryzysowego oraz doświadczeniami zebranymi w trakcie poprzednich ćwiczeń, personel DKWS, wraz z międzynarodowym wzmocnieniem, wrócił do JFTC na wiosnę 2014 r., aby przećwiczyć planowanie i wykonanie zasadniczo dwóch elementów operacji połączonej: strategicznego przerzutu w ramach NRF na teatr działań wraz z fazą przyjęcia, tymczasowego stacjonowania, dalszego przemieszczenia i integracji (ang. *Receiving, Staging, Onward Movement and Integration – RSOMI*) oraz przekazania uprawnień do dowodzenia i kontroli (ang. *Transfer of Authority – TOA*) dowódcy sojuszniczemu. SOCC przygotowuje się do rozpoczęcia operacji specjalnych bezpośrednio poprzedzających zasadniczą operację wyparcia przeciwnika z terytorium Estonii, a jednocześnie prowadzi działania przeciwko zagrożeniom hybrydowym, generowanym przez NOM oraz siły specjalne Botni, w ścisłej współpracy z siłami bezpieczeństwa państw przyjmujących. Na terytorium Łotwy rozmieszczono już Wstępny Element Dowodzenia (ang. *Initial Command Element – ICE*) SOCC, który zapewnia wymianę informacji między SOCC a państwami przyjmującymi i koordynuje przygotowania do przyjęcia głównego rzutu sił specjalnych podległych SOCC, a także samego SOCC.

Wraz z Polakami ćwiczyli żołnierze m.in. z: Dowództwa Operacji Specjalnych USA w Europie (ang. *US Special Operations Command Europe – USSOCEUR*) oraz Dowództwa Operacji Specjalnych NATO (ang. *NATO Special Operations Headquarters – NSHQ*). Żołnierzy wojsk specjalnych wspierali ich koledzy z sił konwencjonalnych, m.in. z: Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych, 2. Korpusu Zmechanizowanego – Komponentu Lądowego, Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych oraz Żandarmerii Wojskowej¹⁰.

JFTC zaangażowało się w ćwiczenie nie tylko udostępniając infrastrukturę szkoleniową, ale podobnie jak w przypadku PUMY-12, wydzielało personel do wskazanych komórek kierownictwa ćwiczenia, w tym podgrywanego Dowództwa BALFOR i Połączonej Grupy Wsparcia Logistycznego (ang. *Joint Logistic Support group – JLSG*). Wraz ze specjalistami DKWS przygotowywało bazy danych JEMM i JCATS, a także – wdrażając wnioski z PUMY-12, opracowywano obszerny program wstępnego szkolenia (prezentacji, seminariów, dyskusji panelowych) dla personelu z zakresu

¹⁰ M. Plažuk, "Salwator-14" – Important Test for Special Forces before NATO Certification, <http://www.jftc.nato.int/news-archive/news/news-stories/salwator-14-important-test-for-special-forces-before-nato-certification> [dostęp: 23.06.2016].

scenariusza, zadań stojących przed SOCC w toku ćwiczenia i ram prawnych operacji, która tym razem miała charakter międzynarodowego konfliktu zbrojnego z wszystkimi tego implikacjami.

Dwa aspekty ćwiczenia SALWATOR-14 wymagają bardziej szczegółowego omówienia: przygotowanie przez SOCC zestawu zasad użycia siły [ang. *Rules of Engagement (ROE) Request – ROEREQ*] do zatwierdzenia przez przełożonych oraz kwestie czasu, miejsca i formy dokonania TOA nad SOCC i podległymi SOTG na rzecz Naczelnego Sojuszniczego Dowódcy w Europie (ang. *Supreme Allied Commander Europe – SACEUR*).

W pierwszym przypadku zaobserwowano tendencję do powierzania doradcom prawnym większości zadań związanych z przygotowywaniem ROEREQ, co nie odzwierciedla procedur NATO w tym zakresie, wymagających zaangażowania całego dowództwa, niemalże wszystkich jego pionów funkcjonalnych, podobnie jak w przypadku innych produktów procesu planowania operacyjnego. Wiodącą rolę w opracowywaniu ROE powinny odgrywać pion: operacyjny (J-3) i planistyczny (J-5), wspierane przez pion wywiadowczy (J-2) oraz specjalistów z dziedziny pszczególnych metod i środków walki (np. walki radioelektronicznej, operacji informacyjnych, inżynierii wojskowej itd). Udział doradcy prawnego i politycznego jest niezbędny dla zapewnienia, że planowane ROE będą pozostawać w zgodzie z mandatem misji, prawem międzynarodowym (w tym prawem konfliktów zbrojnych oraz międzynarodowym prawem praw człowieka) i ewentualnie prawem krajowym państw wydzielających siły i państwa przyjmujące¹¹.

Drugi aspekt, czyli TOA, budził wątpliwości personelu SOCC z uwagi na fakt, że dokumenty doktrynalne NATO¹² przewidywały różne procedury TOA dla NRF i pozostałych sił NATO. Zapisy Aneksu B do planu operacji, który to aneks regulował kwestie dowodzenia i kontroli, nie pozwoliły na usunięcie wątpliwości ćwiczącego personelu SOCC w tym zakresie. Kierownictwo ćwiczenia przygotowało więc prezentację, nt. procedur TOA, zgodnie z którą zastosowanie w przypadku SOCC, funkcjonującego w ramach NRF, powinna mieć dyrektywa ściśle dotycząca NRF, zgodnie z którą państwa wydzielające siły winny przekazać je w podporządkowanie SACEUR-owi podczas wstępnych faz operacji, jeszcze przed rozpoczęciem przemieszczenia w rejon operacji. SACEUR powinien delegować uprawnienia na rzecz Dowódcy JFC po przybyciu sił do rejonu operacji, a z kolei Dowódca JFC deleguje uprawnienia w zakresie dowodzenia i kontroli na rzecz dowódców komponentów po przybyciu sił do ostatecznych miejsc stacjonowania. W późniejszych fazach operacji, TOA może nastąpić już po przybyciu sił w rejon operacji i dotyczy to w szczególności sił wzmocnienia lub uzupełnień przybywających w rejon operacji, w drugim bądź trzecim rzucie po NRF.

Ćwiczenie SALWATOR-14 pozwoliło DKWS zweryfikować niektóre założenia planu operacji przed ostatnim, najważniejszym testem, jaki czekał „specjalsów” na drodze do dyżuru w NRF – ćwiczeniem certyfikującym Noble Sword 2014.

¹¹ *Rules of Engagement (ROE) Handbook for Judge Advocates*, red. D.E. Graham, Center For Law and Military Operations (CLAMO), 2000, s. 1-31–1-32; *Rules of Engagement Handbook*, red. D. Mandsager, International Institute of Humanitarian Law, Sanremo 2009, s. 10–11.

¹² *Allied Command Operations Directive 80–20 – Allocation of Forces and Transfer of Authority (TOA)*, 5.06.2012; *Allied Command Operations Directive 80–96 – NATO Response Force*, 24.04.2013.

b) Ćwiczenie *Noble Sword 2014*

Tematem ćwiczenia *Noble Sword 2014* było planowanie i prowadzenie operacji specjalnych przez SOCC oraz SOTG, w ramach operacji połączonej z artykułu 5 Traktatu Północnoatlantyckiego, a więc zbiorowej samoobrony¹³. Ćwiczenie oparte było – podobnie jak SALWATOR-14 – na scenariuszu SKOLKAN, zakładającym wyparcie sił wrogiego państwa Botnia z terytorium Estonii, przywrócenie jej integralności terytorialnej oraz międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa w regionie, w tym stabilizację sytuacji w Estonii po zakończeniu działań zbrojnych. Wzięto w nim udział ponad 1700 żołnierzy z 15 państw: Chorwacji, Estonii, Francji, Holandii, Litwy, Niemiec, Norwegii, Polski, Słowacji, Słowenii, Stanów Zjednoczonych, Turcji, Węgier, Wielkiej Brytanii i Włoch, w tym trzy lądowe Zespoły Zadaniowe Operacji Specjalnych (SOTG): polski, holenderski, litewski), jeden morski SOTG i jeden lotniczy (oba z Polski). Obowiązki zastępcy dowódcy SOCC na ćwiczeniu pełnił oficer Wojsk Specjalnych Litwy. Ćwiczenie prowadzono na poligonach w Drawsku Pomorskim, w Bemowie Piskim, w Nadarzacach oraz w Rukli na Litwie, a także na akwenach Zalewu Szczecińskiego i Zatoki Pomorskiej.

Celem ćwiczenia była końcowa certyfikacja DKWS, jako sojuszniczego SOCC, i potwierdzenie zdolności do dowodzenia operacjami specjalnymi w ramach dużej operacji połączonej NATO. Oceny DKWS dokonał Zespół Ewaluacyjny pod kierownictwem Zastępcy Szefa Sztabu JFC Neapol ds. szkolenia. Ćwiczenie w praktyce potwierdziło zdolności operacyjne Komponentu Operacji Specjalnych do organizacji i prowadzenia operacji specjalnych, zweryfikowało przyjętą wielonarodową strukturę systemu dowodzenia oraz zgranie wybranych elementów systemów walki¹⁴.

Wsparcie ćwiczenia ze strony JFTC ograniczało się do udziału osoby zarządzającej bazą danych JEMM oraz autora niniejszego artykułu, który wraz z oficerami z JFC w Neapolu oraz Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych wchodził w skład zespołu dowództwa szczebla nadrzędnego, podgrywającego JFC w Neapolu, które zgodnie ze scenariuszem ćwiczenia dowodziło operacją połączoną, a w 2015 r. pełniło rolę Dowództwa NRF.

Podczas ćwiczenia DKWS dopracowało i udoskonało dokumentację planistyczną, w szczególności plany tzw. akcji bezpośrednich do przeprowadzenia na głębokim zapleczu przeciwnika, włączając w to terytorium Botni, a także operacji rozpoznania specjalnego, prowadzonego na rzecz pozostałych komponentów biorących udział w operacji połączonej.

Zaplanowano między innymi uderzenie na znajdującą się na terytorium Botni baterię pocisków przeciwlotniczych S-300, z uwagi na zasięg i skuteczność tych pocisków, niemożliwe do przeprowadzenia przez komponent lotniczy. Wyeliminowanie tej baterii było jednakże niezbędne dla uzyskania przewagi w powietrzu, koniecznej dla zapewnienia wsparcia komponentowi lądowemu wypierającemu wojska przeciwnika z Estonii. Rozwiązaniem było wykorzystanie SOTG, operującego w rejonie rozmieszczenia baterii, do dokładnego zlokalizowania celu, przekazania jego współrzędnych

¹³ Z. Lenarczyk, *Ćwiczenie Noble Sword 2014*, <http://do.wp.mil.pl/artykuly/aktualnosci/2014-09-21-cwiczenie-noble-sword-2014> [dostęp: 27.06.2016].

¹⁴ *Noble Sword 2014: 1700 komandosów z 15 państw na polskich poligonach*, Defence24.pl, <http://www.defence24.pl/118922,noble-sword-2014-1700-komandosow-z-15-panstw-na-polskich-poligonach> [dostęp: 27.06.2016].

komponentowi morskemu, który przeprowadzić miał uderzenie przy użyciu pocisku TLAM. „Specjalsi” mieli następnie potwierdzić trafienie, ocenić stopień uszkodzenia celu i ewentualnie rekomendować ponowne uderzenie. Był to pierwszorzędny przykład współpracy między „specjalsami” a innym komponentem, w którym SOCC pełnił dla odmiany rolę komponentu wspierającego, a nie wspieranego.

Ćwiczenie zakończyło się potwierdzeniem, przez międzynarodowy zespół ewaluacyjny, gotowości DKWS do dowodzenia sojuzniczymi wojskami specjalnymi w ramach dyżuru w NRF w 2015 r. Zarówno DKWS, jak i podległe mu SOTG uzyskały najwyższe oceny, a także uznanie wśród członków zespołu ewaluacyjnego i dystyngowanych gości, którzy licznie obserwowali przebieg ćwiczenia.

Już po certyfikacji personel DKWS wziął udział w ćwiczeniu *Trident Juncture 14*, które potwierdzało zdolność JFC w Neapolu do dowodzenia zestawem NRF na 2015 r. Jako pełnoprawne sojuznicze dowództwo komponentu DKWS, współ z Dowództwem Pierwszego Korpusu Niemiecko-Holenderskiego w roli dowództwa komponentu lądowego, francuskim Dowództwem Komponentu Lotniczego Połączonych Sił i hiszpańskim Dowództwem Sił Morskich w roli dowództwa komponentu morskiego, ćwiczyły działania w ramach sojuzniczej operacji z Art. 5 w realiach konfliktu wysokiej intensywności oraz walnie przyczyniło się do uzyskania przez cały zestaw NRF 2015 celującej noty za gotowość do działania na wypadek kryzysu. Łącznie w *Trident Juncture 14* udział wzięło 1455 żołnierzy i pracowników cywilnych z 33 państw, a ćwiczenie prowadzono jednocześnie w lokalizacjach w Belgii, Francji, u wybrzeży Hiszpanii, w Norwegii, Polsce i we Włoszech¹⁵.

Wybrane wnioski z ćwiczeń

Opisane powyżej ćwiczenia udowodniły wyski poziom wyszkolenia i profesjonalizmu polskich Wojsk Specjalnych i DKWS w szczególności. Jednocześnie też ukazały stopień skomplikowania sojuzniczych operacji połączonych, prowadzonych na innym teatrze działań niż Afganistan. Najważniejsze wnioski dotyczyły obszarów szczególnie wrażliwych i skomplikowanych, tj. targetingu i szeroko pojętego planowania operacyjnego.

a) Targeting – procedury nominacji i „obsługi” celów stanowią istotny element wielu ćwiczeń oraz niejednokrotnie przysparzają trudności, zwłaszcza w scenariuszach obejmujących elementy międzynarodowego konfliktu zbrojnego, gdzie o tym, czy dana osoba może zostać uznana za dozwolony cel wojskowy nie decyduje status, wynikający z przynależności do regularnych sił zbrojnych, ale raczej działania podejmowane przez daną osobę i to, czy mogą one zostać uznane za wyczerpujące znamiona tzw. bezpośredniego udziału w działaniach zbrojnych (ang. *Direct Participation in Hostilities*), albo będące członkami zorganizowanej grupy zbrojnej¹⁶. Zagadnienie to samo w sobie jest skomplikowane, a wpływ na proce-

¹⁵ I. Kucukaksoy, *Exercise TRIDENT JUNCTURE 14 concludes*, <http://www.act.nato.int/exercise-trident-juncture-14-concludes> [dostęp: 27.06.2016].

¹⁶ Więcej na temat bezpośredniego udziału ludności cywilnej w działaniach zbrojnych – W. Goździe-wicz, *Bezpośredni udział ludności cywilnej w działaniach zbrojnych i jego skutki prawne*, [w:] *Ochrona ludności cywilnej podczas działań polskich sił zadaniowych w Afganistanie*, red. B. Janusz-Pawletta, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2013, s. 185–209.

dury targetingu – zwłaszcza w operacjach o charakterze stabilizacyjnym – istotny, rodzi bowiem pytania o możliwości użycia środków wojskowych do ujęcia, bądź zlikwidowania danej osoby i reżimu prawnego, w ramach którego się to odbywa. Czym innym bowiem jest częściowe, bądź całkowite zniszczenie, zajęcie, bądź zneutralizowanie dozwolonego celu wojskowego (Art. 52 ust. 2 Pierwszego Protokołu Dodatkowego do Konwencji Genewskich), a czym innym tzw. „celowane zabójstwa” (ang. *targeted killings*), czyli użycie środków wojskowych do „zneutralizowania” osoby podejrzewanej, np. o działalność terrorystyczną¹⁷. Stąd konieczność gromadzenia i odpowiedniej analizy szczegółowych danych wywiadowczych, które pozwalają na ewentualne uznanie danej osoby za dozwolony cel wojskowy z uwagi bądź na członkostwo w zorganizowanej grupie zbrojnej, bądź dopuszczenie się bezpośredniego udziału w działaniach zbrojnych, przy czym analiza danych wywiadowczych, niejednokrotnie w tym drugim przypadku, musi odbywać się w ciągu minut, a nie godzin. Ze względu na obszerność zagadnienia oraz jego skomplikowanie, personel DKWS uczestniczył w szeregu szkoleń, seminariów i wykładów dotyczących zarówno doktrynalnych, jak i prawnych aspektów targetingu, a także metodologii i narzędzi wspomagających ten proces, w tym *Joint Targeting System (JTS)*.

- b) Proces planowania operacyjnego – zgodnie z doktryną NATO, w szczególności Dyrektywą w sprawie Wszechstronnego Planowania Operacyjnego¹⁸, jest wielowymiarowy i wielopłaszczyznowy, a jego poszczególne fazy zazębiają się na odrębnych szczeblach dowodzenia, aby umożliwić dwustronną wymianę informacji pomiędzy wszystkimi sztabami (dowództwami) zaangażowanymi w planowanie. Ponadto, planowanie operacyjne wymaga zaangażowania całego sztabu – w skład grupy planowania operacyjnego na każdym szczeblu powinni wchodzić nie tylko przedstawiciele pionów planistycznych (J-5), ale reprezentanci wszystkich pionów funkcjonalnych, eksperci i doradcy. Jednym z istotnych aspektów procesu planowania operacyjnego jest opracowywanie zestawu zasad użycia siły (ROE), przy czym – jak wspomniano powyżej – pomimo oczywistego występowania zagadnień natury prawnej przy opracowywaniu ROE, nie powinno się oczekiwać, że to doradcy prawni będą tworzyć dokumenty w tym zakresie. Brak odpowiednich ROE może uniemożliwić prawidłowe prowadzenie operacji, o czym personel DKWS mógł się przekonać podczas ćwiczenia *Noble Sword 2014*, gdy do ostatniej chwili przed rozpoczęciem przerzutu żołnierzy wojsk specjalnych na terytorium przeciwnika, w celu przeprowadzenia akcji bezpośredniej, oczekiwano na wdrożenie odpowiednich ROE przez dowódcę wyższego szczebla. W toku przygotowań do dyżuru w NRF, personel DKWS skorzystał z Kursu Wszechstronnego Planowania Operacyjnego, zorganizowanego przez Akademię Obrony Narodowej we współpracy ze Szkołą NATO w Oberammergau, która wysłała do Warszawy swój mobilny zespół szkoleniowy.
- c) Funkcjonowanie doradcy prawnego w wojskach specjalnych – większość operacji specjalnych prowadzonych jest w nocy, podczas gdy cały cykl planowania

¹⁷ Szerzej na ten temat N. Melzer, *Targeted Killing in International Law*, Oxford 2009.

¹⁸ *Allied Command Operations Comprehensive Operations Planning Directive (COPD)*, Interim version 2.0, 4.10.2013.

i przygotowań odbywa się w ciągu dnia. Wymaga to ciągłego dostępu do doradcy prawnego – 24 godziny na dobę, przy czym zakres obowiązków doradcy prawnego na zmianie dziennej będzie się różnił od tego na zmianie nocnej. Doradca prawny zmiany dziennej będzie uczestniczył w planowaniu operacji, nominacji celów, posiedzeniach grup roboczych i zespołów oraz będzie miał do czynienia z całym spektrum prawnych aspektów operacji – od dyscypliny i zamówień publicznych, po wsparcie państwa przyjmującego i dbania o to, by operacje planowane były zgodnie z prawem konfliktów zbrojnych. Doradca prawny na zmianie nocnej będzie bardziej zaangażowany w „kinetykę” operacji, co może wymagać stałej jego obecności w Połączonym Centrum Operacyjnym (ang. *Joint Operations Centre – JOC*). Pod tym względem niezbędna jest integracja doradcy prawnego z resztą sztabu, osiągnięcie pełnego wzajemnego szacunku i zaufania, ponieważ dynamika operacji może wymagać udzielenia porady prawnej *ad hoc*, kiedy nie będzie czasu na dyskusje czy szczegółowe analizy. Z tego względu doradca prawny „specjalsów” musi mieć charyzmę i autorytet, bardzo dobre relacje z pozostałymi członkami sztabu i doskonałe pojęcie o funkcjonowaniu wojsk specjalnych oraz operacjach specjalnych, nawet jeżeli oznacza to konieczność przejścia podobnego szkolenia taktycznego, jak operatorzy zespołów bojowych¹⁹.

Podsumowanie

Wojska specjalne pod wieloma względami różnią się od pozostałych rodzajów sił zbrojnych, łącząc w stosunkowo niewielkim organizmie możliwości oferowane przez nie wszystkie. Pod tym względem można je porównać do połączonych sił zadaniowych w mikroskali – oferują możliwości działania na lądzie, w wodzie i w powietrzu, jednakże nie są w stanie prowadzić długotrwałych operacji na dużą skalę bez wsparcia pozostałych komponentów. Wojska specjalne prowadzą działania taktyczne o strategicznym znaczeniu i pod tym względem wymagają zcentralizowanego planowania oraz zdecentralizowanego wykonawstwa²⁰.

Rola wojsk specjalnych we współczesnych operacjach wojskowych będzie – w ocenie autora – w najbliższej przyszłości rosnąć i to z kilku względów. Po pierwsze wojska i operacje specjalne od kilku lat pozostają na szczycie listy priorytetów SA-CEUR w zakresie szkoleń, ćwiczeń i rozwoju zdolności. Po drugie, unikalne cechy wojsk specjalnych czynią je idealnym narzędziem odpowiedzi na współczesne zagrożenia, z których wymienić można choćby działania hybrydowe oraz cybernetyczne. Precyzja działania, w połączeniu z zazwyczaj niewielką skalą i intensywnością operacji specjalnych, predestynuje ten rodzaj działań jako najbardziej adekwatny (proporcjonalny) środek odpowiedzi na działania przeciwnika, balansujące na, bądź tuż poniżej, progu konfliktu zbrojnego. Ma to szczególne znaczenie w przypadku, w którym z uwagi na brak zdolności do działań cybernetycznych lub ze względów politycznych,

¹⁹ W. Goździewicz, *Training a Combat...*, op. cit., s. 37–38.

²⁰ S. Johannessen, *Issues in Operations: Special Operations from a Legal Perspective*, [w:] *NATO Legal Deskbook, Second Edition*, red. Z. Hegedus, Mons 2010, s. 265, <https://info.publicintelligence.net/NATO-LegalDeskbook.pdf> [dostęp: 28.06.2016].

zaatakowane państwo decyduje się odpowiedzieć na cyberatak środkami konwencjonalnymi. Po trzecie należyce wyszkolone wojska specjalne dają możliwość przeprowadzenia uderzeń na strategicznie ważne cele położone na dalekim zapleczu przeciwnika, bez konieczności angażowania potężnych sił i środków niezbędnych do przeprowadzenia np. ataku z powietrza, umożliwiając tym samym osiągnięcie określonych efektów operacyjnych znacznie mniejszymi nakładami.

Z tej perspektywy nie dziwi wysiłek włożony w przygotowanie DKWS do Dyżuru w Siłach Odpowiedzi NATO, ani fakt, że planowane jest ponownie podjęcie takiego dyżuru w niedalekiej przyszłości. Oznaczać to będzie dla DKWS konieczność rozpoczęcia kolejnego cyklu przygotowań podobnego do opisanego powyżej, a jednocześnie stanie się kolejną okazją do udowodnienia, że polscy „specjaliści” ciężko zapracowali i zasłużyli na reputację oraz renomę, jakimi się cieszą na świecie, nie tylko wśród sojuszników z NATO i swoich kolegów z wojsk (sił) specjalnych innych państw.

Proces przygotowań dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych do pełnienia dyżuru w Siłach Odpowiedzi NATO – perspektywa Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO *Streszczenie*

Centrum Szkolenia Sił Połączonych (JFTC) NATO w Bydgoszczy jest jednym z dwóch ośrodków szkoleniowych NATO. Misją JFTC jest prowadzenie szkoleń i ćwiczeń dla dowództw szczebla taktycznego (włączając dowództwa komponentów i dowództwa rodzajów sił zbrojnych), w celu przygotowania ich do udziału w sojuszniczych operacjach połączonych (wielokomponentowych), również w roli dowództw Połączonych Sił Zadaniowych w operacjach połączonych mniejszej skali. Między rokiem 2012 a 2014 JFTC intensywnie współpracowało z polskim Dowództwem Komponentu Wojsk Specjalnych (DKWS), angażując się (w różnej skali) w czterech ćwiczeniach DKWS oraz szeregu szkoleń, konferencji i seminariów, mających na celu przygotowanie DKWS do roli rdzenia (państwa ramowego²¹) sojuszniczego Dowództwa Komponentu Operacji Specjalnych. Niniejszy artykuł jest próbą podsumowania współpracy między JFTC i DKWS, opisanie przebiegu ćwiczeń, w których organizację oraz przeprowadzenie angażowało się JFTC, a także jego personel. Podejmuje również próbę analizy procesu przygotowania DKWS do jego zaszczytnej roli podczas dyżuru w Siłach Odpowiedzi NATO w 2015 r. oraz najważniejszych – w ocenie autora – wniosków wynikających z przedsięwzięć zakończonych ostatecznie certyfikacją sojuszniczą DKWS do roli Dowództwa Komponentu Operacji Specjalnych w Siłach Odpowiedzi NATO. Ze względu na zajmowane przez autora w JFTC stanowisko służbowe i związaną z tym rolę, jaką pełnił podczas ćwiczeń i przedsięwzięć z nimi związanych, znaczącą część artykułu poświęcono omówieniu ich aspektów prawnych.

Słowa kluczowe: Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO, Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych, ćwiczenia, przygotowania, aspekty prawne

²¹ Zgodnie z NATO-wską *Koncepcją Państw Ramowych*, europejskie państwa członkowskie mają tworzyć „klastry”, czyli zgrupowania państw zainteresowanych wspólnym rozwijaniem określonych zdolności operacyjnych. Państwo ramowe bierze na siebie przewodnictwo w takim zgrupowaniu, tworząc rdzeń organizacji, zapewniając niezbędną infrastrukturę i zapraszając pozostałe państwa do obsadzenia wakujących stanowisk i uzupełnienia brakujących zdolności oraz wydzielenia sił oraz środków niezapewnionych przez państwo ramowe.

The process of preparing the Polish Special Operations Component Command to stand-by duty in the NATO Response Force – the point of view of the NATO Joint Force Training Centre

Abstract

Joint Force Training Centre (JFTC) in Bydgoszcz, is one of the two NATO training centres. JFTC's mission is to conduct training and exercises for tactical-level commands (including component commands and single service commands), in order to prepare them to participate in joint (multi-component) allied operations, also in the role of the Joint Task Force Headquarters in smaller joint operations. Between 2012 and 2014 JFTC was intensively cooperating with the Polish Special Forces Command (POL SOFCOM), engaging (to different extent) in four POL SOFCOM exercises and a number of courses, conferences and seminars, aimed at preparing POL SOFCOM to the role of the core (the Framework Nation) of the Allied Special Operations Component Command (SOCC). This article attempts to summarize the cooperation between the JFTC and POL SOFCOM, describe the course of the exercises, in organization and conduct of which JFTC and its staff were engaged. It also undertakes to analyse the process of preparing POL SOFCOM to its honourable role in the 2015 NATO Response Force stand-by, as well as the most important – in author's view – conclusions from the endeavours which culminated in the certification of POL SOFCOM to the role of Special Operations Component Command of the NATO Response Force. Due to the post occupied by the author within the JFTC and related role which he played during the exercises and endeavours associated with them, a significant part of this article is devoted to discuss the legal aspects thereof.

Key words: NATO Joint Force Training Centre, Polish Special Operations Component Command, exercises, preparations, legal aspects

Процесс подготовки командования Компонента специальных войск для выполнения дежурства в Силах быстрого реагирования НАТО – перспектива Учебного центра объединенных сил (JFTC) НАТО

Резюме

Учебный центр объединенных сил (JFTC) НАТО в Быдгоще является одним из двух учебных центров боевой подготовки НАТО. Задача JFTC – это проведение обучения командования тактического звена (в том числе командования компонентов и командования родов войск), с целью подготовить их к участию в союзнических, многокомпонентных операциях, также в командовании Объединенными целевыми силами в операциях меньшего масштаба. В 2012–2014 г. JFTC интенсивно сотрудничал с польским Командованием компонента сил специального назначения (DKWS), принимая участие (в разных масштабах) в четырех учениях DKWS и ряде учебных курсов, конференций и семинаров, целью которых была подготовка DKWS как центра (координирующего государства) союзного Командования специальных операций. В статье предпринята попытка подвести итоги сотрудничества между JFTC и DKWS, описано ход учений, организованных и проводимых персоналом JFTC. Дан анализ процесса подготовки DKWS к дежурству в составе Сил быстрого

Wiesław Goździewicz

реагирования НАТО в 2015 году. Автор делает также выводы с проектов, реализация которых окончилась сертификацией DKWS как Командования компонента специальных операций Сил быстрого реагирования НАТО. Принимая во внимание служебное положение автора в JFTC и его роль в ходе учений, значительная часть статьи посвящена обсуждению правовых аспектов.

Ключевые слова: Учебный центр объединенных сил НАТО, Командования компонента специальных сил, обучение, подготовка, правовые аспекты